KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Lutego.
SOBOTA.
ROK 1830.

№ 49.

WSPOMNIENIA.
Zgon Marcina Poczobuta Astronoma 1810.

Wczoraj odbyło się w Giełdzie Kupieckiej *ogólne zgromadzenie Akcjonarjuszów Towarzystwa Wyrobów Zbożowych* pod przewodnictwem Xięcia Adama *Czartoryskiego*, Prezesa Rady tegoż Towarzystwa. Po zagaieniu posiedzenia przez prezyduiącego, Członek Rady Hra: Henryk *Łubieński*, przedstawił szczegółowe zdanie sprawy tak o czynnościach Rady z roku 1829, iako też i o przeciwnościach iakie w tymże roku do pokonania były. Następnie Członek Rady Maurycy *Kossowski* odczytał obraz wydatków i przychodów. Urządzony teraz Młyn parowy przez Młynarza z *Anglji* sprowadzonego iest w stanie produkować rocznie około 60,000 beczek mąki do handlu zamorskiego zdatnej; do tego będzie potrzeba 80,000 korcy pszenicy. Pomimo iż zakupienie takiej ilości pszenicy i beczek, utrzymanie ludzi, opał machiny parowej, usługa młyna, reperacje, assekuracje, spław do *Gdańska* i następnie do *Anglji*, wymagaią kapitału obrotowego 3,600,000 zł: pol; iednakże Towarzystwo w tej mierze może być pewnem na znaczną pomoc od Banku Polskiego, zaliczaiącego zasiłki pieniężne na wszelkie towary produkcji kraiowej. Już nawet teraz Towarzystwo doznaie w tej mierze pomocy od Banku. Zakupiono iuż 30,000 korcy pszenicy i zamówiono 34,000 beczek. Zaraz na wiosnę będzie staraniem Rady wysłać pierwszy transport mąki do Anglji. Na temże posiedzeniu ogłoszono, iż Rada Towarzystwa postanowiła zaliczyć Akcjonarjuszom na rachunek pierwszej dywidendy po 4 od 100 od kapitału wyłożonego, po które od dnia 1 Marca r. b. każdy Akcjonarjusz do Młyna parowego zgłosić się może. Stosownie iednak do decyzji ogólnego zgromadzenia postanowiono przy tej wypłacie mieć wzgląd na czas w którym należności za akcje przez Akcjonarjuszów wniesione zostało.— Na Członków Komitetu obrano Hrabiego Włady: *Ostrowskiego*, Hra: Toma: *Łubieńskiego* i Tade: *Gutkowskiego*, zaś zastępcami *Roszkiego* i Józefa *Kelera*. W miejsce wyszłych z Rady, Członków Hra: Hen: *Zabiełły*, Tomasza *Ewansa* i zmarłego Xiędza *Dembka*, obrano Członkami tejże Rady Proffessora *Skrodzkiego* i napowrot *Ewansa* i Hrabiego Henr: *Zabiełłę*, zaś zastępcami *Radomińskiego i Łagowskiego*.

Wkrótce wyjdzie na widok publiczny, dzieło w 3ch Tomach pod tytułem: *Przysłowia narodowe z wyiaśnieniem źródła, początku, oraz sposobu ich użycia, okazuiące charakter, zwyczaie i obyczaie, przesądy starożytności, i wspomnienia ojczyste przez Kazimierza Władysława Wojcickiego.* Zgodłem wziętym z przysłów A.M. *Fredry*, »Cudze rzeczy wiedzieć ciekawość iest a swoie potrzeba»

Od dnia 10 do 17 b. m. przystąpiło do *Towarzystwa Oszczędności* osób 53 z summą zł: pol: 37,310, odebrało zaś fundusze swoie osób 4, w summie złp: 2432 gr: 4.

Za 100 zł. w Listach Zastaw: nieliczàc w to wartości kuponu wynoszącej gr: 19, procent 4, żądaią zł: 100 gr: ..., daią 99 gr: 15.— Obligacje Udzia: po zł: 300, żądaią 385, daią ...

6 nowych Kontradansów z motywów opery *Niema z Portici*, granych na Balu danym d. 31

z. m. u J O. X*ięnej* *Zaiączkowej*, ułożonych na orkiestrę, i na fortepjan przez Józ: *Damsego*, wyszło w składzie muzyki *Klukowskiego*; cena zł. 2.

Artykuł nadesłany.— *Wiktosia* moia 8 letnia Córka została zaproszoną na balik maiący być danym u zacnych Państwa S: W: w tłusty Czwartek. Przeznaczyłam iej 5 dukatów na sprawienie nowej piękniej sukienki. Gdym się wybierała do sklepów dla kupienia materji na tę sukienkę, *Wiktosia* pada do nóg moich, i zalana łzami, rzecze »Balik minie, sukienka się splami.... a Pani A.... mieszkaiąca w naszej Kamienicy, w ciasnej izbetce, postrada pościel, bo dziś ma Komornik wszystko zabrać za dług, którego biedna Pani A.... niemoże zapłacić.» Zrozumiałam życzenie *Wiktosi*, połączyłam z iej łzami i moie. 5 Dukatów *Wiktosia* odniosła Pani A.... i cały wieczór w tłusty Czwartek z roskoszą u niej przepędziła.— M. O....ska.

Artykuł nadesłany.— Professor *Ertel* (Oertel) w *Ansbach*, wydał świeżo pisemko, w którem przywodzi nadzwyczajne skutki z używania *wody zimnej wewnątrz i zewnątrz.* Zdaie się, iż mało iest chorób, którychby niewyleczył, a ieszcze mniej takich, którymby niezapobiegł ten prosty, nic niekosztuiący środek. Rumatyzmy, zapalenia, febry żółciane, ociężałości, podagra, drżenie rąk, bóle głowy, wyrzuty na ciele, wodowstręty, najskuteczniej, iakoby przez wodę leczone być maią. W istocie, kto raz nawyknął do tego napoiu, i kto raz doświadczył iaką lekkość i sprężystość nadaie ciału umywanie go, szczególniej na noc, zimną wodą, ten niezawodnie zawierzy cudom, przyznawanym przez Prof: *Ertla* temu od natury po całym świecie rozlanemu lekarstwu. Moc iego sięga nawet, podług Pr: *Ertla*, zębów, oczu i gardła; fluxje, katary, pochodzące najczęściej z zamoczenia nóg, lub z przeziębienia, pełzną przed tym środkiem, który iuż zahartowawszy ciało, przygotował do wytrwania zmian powietrza. Zęby, których próchnienie najczęściej ze krwi pochodzi, przestaną próchnieć, gdy ią oczyści ten płyn odświeżaiący. Zgoła, pić wody zimnej iak najwięcej i obmywać ciało przyniesioną prosto ze studni, o to lekarstwo tak hojnie światu od BOGA udzielone, a przecież, ze wstydem wyznać należy, przez tak małą liczbę ludzi używane, iż tę niedbałość, nieledwie chorobą wodowstrętem nazwać by można. Gdyby też nawet woda i niemiała przynosić tak ogólnych skutków, iakie iej Pr: *Ertel* przyznaie, czyliż sama czystość i ta świeżość iaką ciału nadaie, niepowinna zalecać tego miłego lekarstwa. Dołączamy tłumaczenie wiersza, iaki Pr: *Ertel* w wylaniu uczuć wdzięczności dla wody, na iej pochwałę napisał.

Sławcie możni rozpustnicy
Winnych iagód soki miłe,
My czystej tylko krynicy
Błogosławmy Boską siłę.
Grona, z których żar sączycie
Chorób wszystkich są przyczyną,
Nam *woda* przysparza życie
A wam śmierć przyśpiesza *wino*.
Was o ziemię trunek rzuca
J z podagrą wcześnie pozna,
Asthma trawi wasze płuca,
Czego z wody nikt niedozna.
Wszystkie soki czyści woda,
Woda gęstą krew rozrzadza,
Nowej siły ciału doda,
Umysł krzepi i odmładza.
Więc z śpiewami niech moiemi
Wdzięczne hołdy dla niej płyną,
Woda czyni nas mądremi,
A do głupstwa wiedzie *wino*.

Podpisany zawiadamiam Sza: Publiczność, iż w d. 25 b. m. to iest *wstępną Srodę*, w *Drugim Grochowie* wydaię *Bal Przyiacielski* (zacznie się o godzi: 2) na który mam honor prosić Szano: Gości i Przyiaciół; przyrzekam do-

stawę iadła i trunków za pomierną cenę, oraz zaręczam za rychłą usługę. Liberja wstępu mieć nie może. *Jan Blandow.*

Artykuł nadesłany. Na ostatniej Maskaradzie iedna z wspomnionych w wczorajszym Kurjerze Warsza: *Flor*, za udzielony *listek*, słyszała następnie *improwizowany wierszyk*:

Od Ciebie listek, patrzaj bez gałązki;
Przyjm go na powrot i połącz znią razem.
On mi przypomniał z Tą zerwane związki
Ktorej Ty iesteś tak pięknym obrazem!
Wdzięków nierównam, bo ie maska kryie,
Szkoda że zwyczaj maski nienarusza;
Dość że tak piękna iak tamtej twa dusza,
Serce iak tamtej... bo nie dla mnie bije...
Nie biorąc listka-zostawiaż nadzieie
Tak trwałą-iak to niewinne iej godło:
Bo mnie przeczucie nigdy niezawiodło...
Bo i ten listek iak każdy zwiędnieie.—
Zwiędnie i łzy go nie odwilżą moie,
Dokona ze mną na wiejskiej ustroni..
Kwiatów Królowej... kto święcił łez zdroie
Ten iuż dla listka łezki nieuroni. —J. J. K.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w połu: 2.

D. 11 b. m. na Sejmiku Ptu *Lubelskiego*, obrany Posłem JW. Kalixt *Mroziewicz*, a Członkami Rady Oby: WW. Antoni *Radzimiński* i Jan *Piaskowski*. — Tegoż dnia na Sejmiku Ptu *Miechowskiego*, obrany Posłem JW. Fer: *Walewski* a Radcami Oby: WW. Józef *Bontani* i Jgnacy *Linowski*. — Tegoż dnia na Sejmiku Ptu *Tomaszowskiego*, obrany Posłem JW. Józef *Chrzanowski*, Radcami Oby: WW. Józef Baron *Wyszyński* i H p: *Swieżawski*. — Tegoż dnia na Sejmiku Ptu *Łukowskiego*, wybrany Posłem JW. Fran: *Zalewski*, a Radcami Oby: WW. Wiktor *Bądzyński* i Ale: *Targoński*. — D. 15 b. m. na Sejmiku Ptu *Stanisławowskiego*, obrani Radcami Oby: WW. Szcze: *Swiniarski* i Adam *Jaczewski*. — W dniu tymże na Sejmiku Ptu *Płockiego*, obrani Radcami Oby: WW. Hen: *Nakwaski* i Mich: *Małowiejski*. — D. 11 b. m. na Sejmiku Ptu *Sejneńskiego*, obrani: Posłem JW. *Gawroński* Radcami Oby: WW. *Abramowicz* i *Skarzyński*. — Tegoż dnia na zgromadzeniu Gmin: Ptów *Radomskiego* i *Kozienickiego*, obrany Deputowanym i Radcą JW. *Posturzyński*.

Burmistrz miasta *Kurowa* pragnąc zawiadomić Publiczność o troskliwości Rządu w udzieleniu zaradczych srodków czworgu Ludziom przez Psa wściekłego w mieście *Kurowie* Wdztwie Lubelskiem pokaleczonym (o tym przypadku było doniesionem) zawiadamia, iż ciż Ludzie do *Lublina* zabrani, za gorliwem staraniem W. *Rosemberga* Fizyka Woie: zupełnie wyleczeni spokojnie na łono rodziny powrócili. *Bielański.*

Rzeczywisty Tajny Radca, Hra: S. P. *Rumiańców*, pragnąc zachować wpotomności pamiątkę sławnej bitwy, stoczonej w roku 1812 pod wsią *Tarutynem*, do niego należącą, upraszał o Najwyższe dozwolenie na wystawienie w tejże wsi pomnika, kosztem iej włościan, których, bez żadnego wykupu, obraca on za to na wolnych rolników. Pomnik podług podanego rysunku, ma być odlany z żelaza, podnoże zaś z marmuru, lub z najlepszego kamienia, znajduiącego się w okolicach *Moskwy*. Wystawienie iego, podług wyrachowania architektonicznego, może kosztować około 45 tysięcy rubli, Hra: *Rumiańców* przedstawił, iż dla iego włościan ofiara ta iest mało znaczącą, że z uczuciem najżywszej wdzięczności zgodzili się złożyć pieniądze, przy samem podpisaniu warunków względem ich uwolnienia. MIKOŁAJ I. N. CESARZ Jmć, na podania Hrabi *Rumiańcowa*, raczył dnia 20 Grud: r. z. oświadczyć najwyższe zezwolenie, z warunkiem, ażeby, stosownie do przełożenia Ministra spraw wewnę: włościanie byli zo-

bowiązani do utrzymywania pomnika. Na pomniku tym miano położyć napis: »*Na tem miejscu, Feldmarszałek Kotuzow, obwarowawszy się zbawił Rossją i Europę. Pomnik ten wzniesiony kosztem włościan wsi Tarutyna, którzy od Hrabi Rumiańcowa otrzymali wolność beznagrodną.*» N. Cesarzowi Jmci podobało się w pierwszej części napisu uczynić następuiącą odmianę: »*Na tem miejscu rycerstwo Rossyjskie, pod dowództwem Feldmarszałka Kotuzowa, obwarowawszy się, zbawiło Rossją i Europę.*»

Posłowie Tureccy przybyli do *Petersburga* i mieli posłuchanie u N. PANA. Zostali wprowadzeni do sali Tronu; po 3 krotnym ukłonie, *Halil Basza* miał mowę w języku Tureckim, którą odczytano w języku Rossi: poczem oddał Podkanclerzemu List Sułtana.

Wszystkie dzienniki Paryzkie piszą o zmianie Ministerjum Francuz: XŻe *Polinjak* ma częste narady z Xciem *Orleańskim*. — Gdy dano widowisko w Teatrze *Odeonu* na wsparcie ubogich, przysłał Hrabia *Demidów* 2000 fr: za swoią ložę. — Doniesiono Królewicowi *Don Michałowi*, że Brat iego *Don Pedro*, wyprawia 3 fregaty i okręt linjowy przeciw Portugalji, poczem *Don Michał* iak najspieszniej 2 fregaty kazał przygotować do boiu. — Panna *Sontag* przybywszy do *Bruxelli* nagle zachorowała. — W *Ruen* główny Aient domu *Rotszyldow* P. *Pizet* nagle żyć przestał w kawiarni. —

W całych *Niemczech* i we *Francji* mieszkańcy lękaią się okropnych skutków powodzi z stopnienia ogromnych śniegów. — Przewiduią że z powodu nadzwyczajnego zimna w *Hiszpanji*, będzie nieurodzaj wina i oliwek, gdyż znaczna ilość tych roślin w niektórych prowincjach zupełnie wymarzła. — Choroby wynikłe z mrozów w *Hiszpanji* które pozbawiły życia wielu ludzi, były: nagły ból w piersiach, zapalenie mózgu, kiszek i płuc. — Rząd Hiszpański trudni się rozwinięciem planu, maiącego zmienić całą organizacją wojska tegoż państwa. — Kilka gazet doniosło że w *Berlinie* ma się odbyć *Kongres*, na którym ostatecznie ustalonym zostanie los *Grecji*. — W okolicach *Wircburga* d. 20 z. m. grzmiało i błyskało, co tameczni mieszkańcy uważaią za ustanie zimy. — Listy z *Stambułu* zapewniaią że charakter Sułtana od kilku tygodni zmienił się zupełnie. Dawniej mściwy a teraz łatwo przebacza, żąda aby w zgodzie żyli Muzułmanie z Chrześcjanami, a nawet zakazał prześladować stronników Janczarów. — W *Edymburgu* w z. m. nastąpił rozwód pary małżeńskiej żyjącej w zgodzie przez lat 48; przyczyną tego rozłączenia była, że Mąż na balu z uprzejmością ofiarował młodej Panience pomarańcze; a Żona na tymże balu 5 razy tańczyła z przystojnym Porucznikiem Huzarów! — P. *Handlej* w *Anglji* oznaczył za wynalezienie *pługa parowego* 4000 zł: pol: nagrody. — Obliczono iż w przecięciu na tej samej powierzchni na której w *Londynie* żyie 27 ludzi, w *Paryżu* mieści się tylko 21. — Fabryka Koronek P. *Krespel* w *Lille* zatrudnia przeszło 4000 robotników. Cena koronek w tej fabryce iest od 24 do 1200 franków za funt. — Znana Pani *Eliza (de Bellefonds)* albo *Abdul Kam* w Paryżu (ogłaszaiąca się wdową po Xiążęciu Perskim), chciała wydać pamiętniki swego przygodnego życia. Ponieważ iednak nie była dosyć usposobiona do pisania, P. *Mansion*, Literat, obowiązał się poprawić rękopisma. Oskarżyła ona go sądownie, ponieważ iej nie oddał dzieła, żądaiąc 3000 fr: honorarjum za pracę swoią około przygotowania rękopismu do druku. Sąd rozstrzygnął sprawę na stronę Pani *Abdula*

Kam; ale właśnie siedzi ona teraz w więzieniu za włóczęgostwo. — Żeglarz pewien napowietrzny w *Danji* upraszał Rządu o pomoc pieniężną do zrobienia *balonu* powietrznego, podług sposobu Professora *Polern* w *Sztokolmie*, z miedzi, który miał zawierać w sobie pokój iadalny, sypialny, kuchnią, gabinet i garderobę. Balon ten miał mieć 76 stóp wysokości a 300 obwodu, i miał być poruszany przez machinę parową. Gdy roku 1824 balon Professora *Polern* nieszczęśliwemu uległ przypadkowi, rząd przeto odmówił pomocy żądaiącemu. Ale ten grozi iż uda się do Anglji, ieśli olbrzymia myśl iego godnie oceniona nie będzie.—Niedawno Anglik pewien w *Plimut* odbył w swym domu osobliwszą *exekucję*. Pies iego taką miał skłonność do kradzieży, iż mu wszelkie kary nie pomagały. Gdy nakoniec raz ukradł ćwiartkę baraniny, Anglik wyrzekł na niego karę śmierci, i pomimo wszelkich prośb żony i dzieci, biedny *Robinson* został na śmierć poprowadzony. Naięty do tego oprawca zaprowadził go na most na małej rzeczce, i nad wodą powiesił. Po 10 minutach widząc oprawca że się pies nierusza, odszedł od niego, a iakiś litościwy chłopczyk delinkwenta oderznął. Wpadł on w rzekę, i przez tę nagłą zmianę odzyskał życie. Anglik dowiedział się i o tem i wrócił mu łaskę swoią. Ale, rzecz osobliwsza! pies przestał kraść zupełnie. —W Xięstwie *Antkaltketen* założono Klasztor *Braci Miłosierdzia*, w Szpitalu pod tytułem: Sgo *Jana Bożego*, przez niego dla osób *wszelkich wyznań* utrzymywanym znajdowało się przez rok 1829, bezpłatnie utrzymywanych osób, w ogóle 205, z których 7 umarło, 181 wyszło wyleczonych, a 17 pozostało w dalszej kuracji; pomiędzy choremi znajdował się ieden *Polak* i ieden *Rossjanin*.

Nauka Kalligrafji. Obeznawszy się dostatecznie z metodą prędkiego, wyraźnego i a razem pięknego pisania angielskim charakterem Pana Carstairsa, także amerykańską zwaną, która z powodu najkorzystniejszych postępów w Ameryce, Anglji, Francji niemal iuż w całej Europie za normalną uznaną i po wszystkich szkołach zagranicznych zaprowadzoną została; dogadzam życzeniom znawców gorliwych: stosuiąc takową iak najstaranniej do użytku polskiego. Nie naśladuiąc iednak poprzedników moich, którzy oznaczeniem za nadto krótkiego czasu nauce, uczniów swoich tylko zachęcać pragnęli; do przeięcia zupełnego powyższej metody ustanowiłem kurs trzechmiesięczny iako najkrótszy. Przekonany albowiem iestem, iż w tym czasie, każdy uczęszczaiący codziennie, niedziele i swięta wyiąwszy, dokładaiąc z swej strony nieiakiego starania, z tejże nauki Kalligrafji tę niezawodnie korzyść odniesie, iż udoskonalonego według zasad moich czytelnego charakteru nigdy nie zmieni. Chcący korzystać z nauki rzeczonej, ktora, od godziny piątej z południa począwszy, dawaną będzie, codziennie po między 11tą a 2gą z południa do czytelni Gazet przy Giełdzie zgłaszać się zechcą, gdzie za złożeniem opłaty miesięcznej złotych dwudziestu z góry, przez Walentego Gaiewskiego do księgi właściwej wpisanymi zostaną.— *Kalligraf Banku Polskiego.* — DONIESIENIA.

ZABAWA WIECZORNA przy ulicy Bielańskiej pod Nr 609 w domu Właściciela na 1m piętrze dana będzie dnia 21 b. m. Bilet wnijścia zł: 3 gr: 5.

J. Hejnikowski

W Rynku Starego Miasta obok Kamiennych Schodków pod Nr 59, u Adama Jaworskiego, PĄCZKÓW z Konfiturami dostać można, kopa zł: 6, sztuka gr: 3, wszelkie obstalunki przyięte będą i na czas wyznaczony ukończone zostaną.

PLAC przy ulicy Pokornej Nr 2225, oparkaniony, obszerny, narożny od 3ch ulic, dogodny do murowania, iest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość pod Nr 499 na Podwalu, na 1m piętrze.

Na Maskaradzie Czwartkowej zgubiono BRANSOLETKĘ stalową małą z klamerką u góry brylantowaną. Łaskawy znalazca, raczy oddać do Drukarni Kurjera Warszawskiego, za przyzwoitą nagrodą.

Znaleziono przy ulicy Leszno OGON DAMSKI ze szyi, przeto Właścicielka tegoż raczy się zgłosić przy ulicy Leszno pod Nr 681 do Właściciela domu.

STOKFISZ w naylepszym gatunku świeży, nabyć go można za pomierną cenę, w Składzie Korzennym i Win przy ulicy Nowy Swiat w domu Zrazowskiego Nr 1315.

SZORÓW para Angielskich, z bronzami i CHOMONTÓW 5, są do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1774, informacyą powziąść można w Handlu Pawła Jaworskiego.

Potrzebna iest BONA, Niemka lub Polka, któraby się dobrze znała na wychowaniu dzieci. Dowiedzieć się w Hotelu Wileńskim na Tłómackiem w pawilonie na dole Nr 22.

W końcu Listopada r. z. Fornal odwożąc z Warszawy różne rzeczy, dla Szkół Szczebrzeszyńskich, w drodze między Sobieniami a Wilgą zgubił PAKĘ z Machiną Pnaumatyczną świeżo przez P. Migdalskiego Mechanika wyreperowaną, tudzież Watę z Floransem w Prześcieradle, Kobiałkę z Bułkami, Baryłkę z Octem, i Worek zawieraiący w sobie Sukmanę, Koszulę i Zgrzebło. Biorąc na uwagę że znalazca z Machiny Pneumatycznej żadnej korzyści mieć nie może, zapewniam go że za oddaniem takowej otrzyma wynagrodzenia ZŁOTYCH DWIEŚCIE, po które zechce się zgłosić do Murgrabiego Pałacu Zamojskich przy ulicy Senatorskiej Nr 472.

Kommissja Województwa Lubelskiego.

W Wykonaniu rozporządzenia Kommissji R. P. i S. z d. 6 Stycznia r. b. Nr 62,398 i 12,260, gruntuiącego się na Dekrecie N. PANA w Odessie, pod 19 Sierpnia 1828 r. zapadłego, podaie do publiczney wiadomości, iż w dniu 3 Kwietnia r. b. o godz: 9 z rana odbywać się będzie w Biórze Kommissji Woiewódzkiej w Sali Sessjonalnej publiczna licytacja na sprzedaż Folwarku Rządowego w Giełczesi, w Obwodzie Krasnostawskim położonego, którego przestrzeń wynosi w ogóle 31 włók, 13 morgów, 46 prętów, miary nowo-polski. Licytacja zaczynać się będzie od Summy złp: 19,135 gr: 10, w Srebrze, albo w Listach Zastawnych koloru białego w nominalnej wartości. Oprócz postąpionej na licytacji Summy obowiązany będzie plus licytant corocznie Skarbowi opłacać, w dwóch ratach złp: 913 gr: 26, Kanonu, z wolnością iednakże opłacania takowego monetą brzęczącą. Nadto przeiąć pożyczkę od Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Summie złp: 10,000 zaciągnioną, od której przez 24 lata wnosić będzie do Kassy tegoż Towarzystwa prawem Sejmowym z d. 13 Czerwca 1825 r. ustanowioną opłatę. Wszakże, gdyby nie wysokość Summy złp: 10,000 pożyczka w Towarzystwa Kredytowego, lecz w mnieyszej ilości przez Skarb podniesioną być miała, na owczas nabywca dóbr różnicę zachodzącą w połowie na Kanon zamienioną mieć będzie, a w drugiey połowie zapłaci Skarbowi wraz z Summą ryczałtowie na licytacji postąpioną. Oprócz podatków i ciężarów do tych dóbr przywiązanych opłacać się będzie także nowo ustanowiony podatek ofiary w ilości złp: 198 rocznie, tudzież opłacić koszta pomiaru złp: 377 gr: 18. a za to Mappę doręczoną sobie mieć będzie. Każdy przystępuiący do licytacji, winien złożyć Vadjum złp: 2,227 gr: 22, w Srebrze, lub Listach Zastawnych koloru białego, a nadto utrzymuiący się przy licytacji, obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobną ilość złp: 2,227 gr: 22. Co się tycze innych warunków licytacyjnych, każdy chęć kupna maiący poweźmie wiadomość w Biórze Kommissji Woiewódzkiej, gdzie nawet warunki kupna wraz z Tabellą źródła intraty wykazuiącą na drzwiach do Expedytury Kommissji Woiewódzkiej prowadzących, na pierwszem piętrze wywieszone zostaną. Nadto każdemu chęć licytowania maiącemu wolno iest o stanie obecnych dóbr na gruncie przekonać się, do czego miejscowy Urząd Ekonomiczny pomocny będzie. — W Lublinie dnia 19 Stycznia 1830 r. — Radca Stanu Prezes *Lubowiecki.* — Sekretarz Jlny *Krzyżanowski.*

Kommissja Województwa Lubelskiego.

Zawiadamia Interessowaną Publiczność, że w Biórze Kommissji Województwa Lubelskiego w Głównej Sali Posiedzeń odbywać się będzie na dniu 5 Kwietnia r. b. Licytacja na Sześcioletnie wydzierżawienie Dóbr Rządowych Ruda z Rudką poczynaiąc od roku 1830 do 1831, a to pod ogólnemi w tym względzie istnieiącemi warunkami poczynaiąc od Summy złp: 9315 gr: 2, wyraźnie złotych dziewięć tysięcy trzysta piętnaście groszy, dwa. Dobra rzeczone leżą w małej odległości między rzekami Bug i Wieprzem, maią dostateczną Pańszczyznę, Młyny i Propinacją. Konkurenci do tej dzierżawy oprócz dowodów Kwalifikacji Postanowień X. Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. przepisanych, zaopatrzyć się winni w Vadjum wyrownywaiace 1/4 część Summie, od ktorej Licytacja wywołaną zostanie. O warunkach ogólnych w każdym czasie w Biórze Kommissji Woiewódzkiej dowiedzieć się można. — W Lublinie dnia 15 Lu-

tego 1830 r. — Radca Stanu Prezes *Lubowiecki*. Za Sekretarza Jeneralnego *Januszewski*.

Kommissja Woiewództwa Lubelskiego.

Ponieważ sprzedaż dóbr Rządowych Luchowa w drodze publicznej licytacji na dniu 1 Grudnia r. z. przedsięwzięta, nie przyszła do skutku, wykonywaiąc zatem Rozporządzenie Kommissji R. P. i S. z d. 20 Stycznia r. b. Nr 2299 gruntuiące się na Dekrecie N. PANA w Odessie pod 19 Sierpnia 1828 zapadłego, podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 5 Marca r. b. o godzinie 9 z rana odbywać się będzie w Biórze Kommissji Woiewódzkiej w Sali Sessjonalnej z wolnej ręki sprzedaż Wsi Seperatnej Rządowej Luchowa w Obwodzie Zamojskim położonej, której przestrzeń wraz z lasem w obrębie tej wsi znajduiącym wynosi w ogóle 97 włok, 28 morgów, 47 prętów miary nowo-polskiej, ogólny szacunek dóbr tych do spłacenia dzieli się w sposobie następuiącym. Oprócz podatków i ciężarów do dóbr tych przywiązanych nowy nabywca obowiązany będzie. 1) Zaliczyć Summę złp: 92,788 gr: 28, w Srebrze albo Listach Zastawnych koloru białego w nominalnej wartości. 2) Opłacać będzie co rocznie Skarbowi w dwóch ratach złp: 4,330 gr: 18, Kanonu z wolnością iednakże spłacenia takowego monetą brzęczącą, nadto. 3) Przeiąć pożyczkę od Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Summie złp: 72,000 zaciągnioną, od której przez następne lata 24, wnosić będzie do Kassy tegoż Towarzystwa prawem Sejmowem z d. 13 Czerwca 1825 ustanowioną opłatę. Gdyby wszakże do wysokości Summy złp: 72,000, część zamierzonej pożyczki przez Skarb podniesioną być nie miała, naówczas nabywca dóbr różnicę zachodzącą w połowie na Kanon zamienioną będzie mieć, a w drugiej połowie zapłaci Skarbowi wraz z Summą od 1 wymienioną. Każdy więc z pretendentów chęć nabycia tych dóbr z wolnej ręki maiący w terminie oznaczonym do Bióra Komissji Woiewódzkiej zgłosić się zechcą, gdzie po przejrzeniu warunków kupna wraz z Tabellą źródła intraty wykazuiącą, stosowną złoży deklaracją i na zadecydowanie takowej przez Kommissją R. P. i S. oczekiwać będzie. Nadto każdemu chęć kupna maiącemu wolno iest o stanie obecnych dóbr na gruncie przekonać się do czego tak miejscowy Urząd Ekonomiczny iako i Leśny pomocnemi będą. — W Lublinie dnia 4 Lutego 1830 r. — Radca Stanu Prezes *Lubowiecki*. — Sekretarz Jlny *Krzyżanowski*.

Starozakonny Szerem Jzrael Czapnik, zagubiwszy KSIĄŻKĘ LEGITYMACYJNĄ, uprasza znalazcy o oddanie takowej do Urzędu Municypalnego; po-

nieważ takowa nikomu służyć nie może, gdyż Urząd Municypalny M. S. W. za nieważną uznaie.

U Ogrodników Braci Leffler w Hotelu Lipskim pod Nr 21 Stancji, przy ulicy Bielańskiej, można dostać różnych NASION OGRODOWYCH, a mianowicie Kwiatowych nasion, Cebul kwiatowych Hollen:, zbiór Róż tak zwanych frauenderfer i Goździków w ablegrach, oraz Drzew fruktowych i Krzewow różnych.

☞ Przy ulicy Marjensztadt pod Nr 2647 na 2m piętrze od ulicy są DWA LOKALE maiące prospekt na ulicę i Pragę, są do naięcia, ieden składaiący się z 5ciu Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Drwalni i Góry, każdego czasu, a drugi lokal składaiący się z 2ch Pokoi, z Alkierzem, Kuchnią i Drwalnią, od Wielkiej Nocy 1830 r.

Na dniu 9 b. m. skradzioną została CHUSTKA Francuzka duża, 3 łokcie maiąca, koloru białego, z szlakiem iednym, w palmy duże i szlakami węższemi przeszło po ćwierci trzymaiącemi, na tejże chustce znajduie się kilka plamek, ktoby takową dostrzegł, raczy uwiadomić Właściciela, za nagrodą 4 Dukatów pod Nr 106 przy ulicy Piwnej na dole, do Sklepu z Wódką.

JP. *Delkambr* (Delcambre) Chirurg Dentysta przybyły z *Paryża*, otrzymawszy upoważnienie od tutejszej Rady Lekarskiej, ma zaszczyt donieść Sza: Publiczności, iż w *Warszawie zamieszka*. Osoby wszelkiego stanu chcące go zaszczycić zaufaniem znajdą go codziennie od godziny 8 rano do 3 po południu na *Nowym Swiecie* Nr 1316. Leczy on wszelkie dolegliwości zębów, ust, i dziąseł, a przytem wprawia mechaniczne zęby, na miejsce zepsutych, wypadłych, lub wyrwanych. Ubogim ofiaruie swą pomoc bez płatnie, codziennie od godzi: 8 do 9 rano.

☞ Przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2689, są do wynaięcia od Wielkiej nocy r. b. SZYNK z OGRODEM, Kręgalnią i wszelkiemi porządkami. W tymże miejscu są do wynaięcia na 1m piętrze 3 POKOIE z Kuchnią, Piwnicą i Drwalnią. Także na 1m piętrze 2 POKOIE, Kuchnia, Piwnica i Drwalnia. Wiadomość pod tymże Numerem u Właścicielki domu.

W Pałacu Jzydora Krasińskiego za Zelazną Bramą iest ŁOS do sprzedania. Dowiedzieć się można w tymże Pałacu na pierwszem piętrze.

DOM w Stolicy przy ulicy Piwnej pod Nr 98, położony o 3ch piętrach, z dołem obejmuiącym Sklep, oraz Officyną i wszelkiemi dogodnościami, iest z wolnej ręki każdego czasu do sprzedania, pod warunkami dla nabywcy nader korzystnemi. Bliższą wiadomość powziąść można w Kancellarji W. Mecenasa Prądzyńskiego pod Nr 616, przy ulicy Danielewiczowskiej u W. Mieczkowskiego.

Koń kary, łysy: mierzyn, dwie zadnie nogi po pęcine białe, oczy iaskrawe, lat 8 maiący, zaprzężony w Saneczkach małych z pudełkiem, w Chomoncie Ruskim z Duą, na nim Kantar z Lejcami parcianemi; w Saneczkach Spodnie szaraczkowe skórą podbite znajdowały się; Postyljonowi z Stacji Piaseczna, w Warszawie skradzione zostały, ktoby takowego wyśledził, raczy dać znać na Pocztę do Piaseczna lub w Warszawie, a przyzwoitą odbierze nagrodę.

Na dnia 12 b. m. i r. złapanym został KOŃ dereszowaty z Sankami prostemi w półkoszkach we Wsi Uwielinach Szlacheckich w Gminie tejże, Województwie Mazowieckim leżącej, o czem Wójt Gminy Uwielin podaiąc do publicznej wiadomości, wzywa Właściciela tegoż Konia, ażeby się zgłosił i swą własność udowodnił.

☞ *Kto ma do naięcia od Wiekiej nocy JZBĘ z ALKIERZEM na dole, przy ulicach Długiej, Bielańskiej, Niecałej, Podwale lub Kapitulnej, niech raczy przysłać Adres do Drukarni Kurjera Warszawskiego.*

LOSÓW KUPNYCH czyli NOWYCH do 2 Klassy 37 Loterji, całkowitych po złp: 33, ćwierciowych po złp: 8 gr: 8, w moim Kantorze ieszcze dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenie swe franco nadesłać, którym dotychczasową akuratność w korrespondencji zapewniam. — *A. Werthejm*, na Krakowskiem Przedmieściu w domu W. Ryxa.

Wczoraj wyciągnięte Nra 19. 50. 44. 46. 31.

TEATR NARODOWY. Dziś na żądanie 23 raz *Chłop Miljonowy*, (Opera *Mularz* dana będzie w przyszłym tygodniu.) Jutro 5 raz Opera *Cecylja Piaseczyńska* i przedostatnia *Maskarada*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 14 raz *Popas*, 2 raz *Suknie pożyczane* i 5 raz *Kawiarnia*.